

W stolicy królów Majorki

W cytadeli stanowiącej część pałacu znajdowała się ponoć studnia o średnicy 8 m. oraz głębokości 26 m., zasilana przez niewyczerpalne źródło – pisze Łukasz Maślanka



W cytadeli stanowiącej część pałacu znajdowała się ponoć studnia o średnicy 8 m. oraz głębokości 26 m., zasilana przez niewyczerpalne źródło – pisze Łukasz Maślanka

Perpignan (katal. *Perpinyà*) dzieli od Paryża prawie 950 km, co czyni tę miejscowość jedną z najdalej oddalonych od stolicy prefektur Francji metropolitalnej. Dystans ten pokonują kilka razy dziennie szybkie pociągi TGV w ok. 5 godzin oraz sleeping Lunéa, któremu ta trasa zajmuje 9,5 godziny. Stolica departamentu Pirenejów Wschodnich i historycznej prowincji Roussillon (czyli francuskiej Katalonii) liczy obecnie ok. 110 tys. mieszkańców i jest wyposażona we wszelkie

udogodnienia infrastrukturalne (lotnisko, dostęp do szybkiej kolei, autostrady, wydajność energetyczna, zagospodarowanie wybrzeża), umożliwiające prowincjonalnym miejscowościom rozwój.

Początki miasta sięgają X wieku. Pierwsze zorganizowane osadnictwo na tym terenie to rzymskie *oppidum* Ruscino, które najprawdopodobniej dało nazwę całemu regionowi (Roussillon). Z czasem Ruscino straciło swe znaczenie administracyjne na rzecz Elne. Całkiem możliwe, że wynikało to z konserwatyzmu mieszkańców dotychczasowej stolicy, którzy niechętnie nawracali się na chrześcijaństwo. Najazdy Wizygotów, a następnie Arabów powodują prawie całkowite spustoszenie okolicy. Zła passa odmieni się dopiero w okresie renesansu karolińskiego. Wtedy to zakłada się nowe osadnictwo, mające doprowadzić do powstania załążków miejscowości istniejących do dzisiaj, w tym Perpignan.

Pierwsza wzmianka pisemna na temat miasta pochodzi z 927 roku. Chodzi mianowicie o kontrakt sprzedaży ziemi biskupowi Elne. W 961 roku przechodzi ono wraz z większością terytorium dzisiejszego departamentu w ręce dynastii hrabiów Ampurias. Fakt ten przeczy poglądom niektórych historyków niechętnych Rewolucji Francuskiej, którzy utrzymują, iż podział na departamenty nie szanował granic historycznych regionów. Po prostu niektóre prowincje były zbyt duże, aby zapewnić nad nim całkowitą kontrolę policyjno-administracyjną,

toteż podzielono je na mniejsze jednostki, starając się jednak nie mieszać w obrębie jednego departamentu części kilku dawnych prowincji. Efektem ubocznym tej sub-regionalizacji był szybki rozwój mniejszych miast w XIX wieku. Reformą, która rzeczywiście poszła na przekór historycznym partykularyzmem było przywrócenie szczebla regionalnego do podziału administracyjnego Republiki w latach 80. XX wieku. Ale o tym kiedy indziej.

W trzydzieści lat po objęciu władzy przez Gilberta I z Ampurias, Perpignan stało się siedzibą rodową i zyskało znaczenie lokalnej stolicy. Pierwszy rozkwit miasta przypada na stulecie XI. Wtedy zbudowano tam pałac, kościół oraz szpital – wszystko pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Kościół znajdował się na miejscu obecnej katedry, szpital natomiast, choć zmienił lokalizację, zachował swoją historyczną nazwę. W połowie XII wieku hrabstwo Roussillon przeszło pod władztwo silniejszego hrabstwa Barcelony, a następnie Królestwa Aragonii. W tym też okresie Perpignan otrzymuje prawa miejskie. Rozrost dynastii barcelońskiej doprowadza do wydzielenia dziedzicznego Królestwa Majorki, którego stolicą będzie właśnie Perpignan. Na XIII wiek przypada szczyt jego rozwoju i powstanie najwspanialszych zabytków. Od XV do XVII wieku region i jego stolica stanowiły raz własność Francji, raz Aragonii (Hiszpanii). Ostatecznie, o przynależności do tej pierwszej przesądził Traktat Pirenejski. Na okres Ludwika XIV przypadły tutaj monumentalne prace fortyfikacyjne pod kierunkiem królewskiego architekta Sébastien Vaubana (1633-1707). Mury zburzono na początku XX wieku, aby zrobić miejsce dla rozwoju współczesnego miasta.

Dzisiejsze Perpignan ma charakter przytulnej, choć nieco sennej miejscowości śródziemnomorskiej. Fakt, iż długość nasłonecznienia wynosi tu 300 dni w roku sprawia, że nazywa się je często miastem światła. Z dworca kolejowego należy iść malowniczymi alejami, otoczonymi kamienicami i willami w stylu *Art Nouveau*, aż do Place de Verdun, gdzie mieści się najbardziej charakterystyczny zabytek: *Le Castillet*. Dawna główna brama wjazdowa jest budynkiem ceglanym, a jej obecny wygląd pochodzi z XIV wieku. W czasach nowożytnych urządzono tu więzienie. Interesująca jest również katedra *Saint-Jean-Baptiste* (św. Jana Chrzciciela), zbudowana w charakterystycznym stylu gotyku południowego. Łączy się z nią pewna legenda. Otóż kroniki podają, że w ołtarzu głównym zainstalowany był mechanizm, który powodował, że figura świętego patrona znikwała w cieniu w momencie wystawienia monstrancji z Najświętszym Sakramentem. Po zakończeniu uroczystości, odwrotny mechanizm przesuwiał figurę na jej zwyczajne miejsce.

Nie wolno zapomnieć o odwiedzeniu Pałacu Królów Majorki (*Palais des Rois de Majorque*), który imponuje grubością murów pochodzących z końca XIII wieku. W cytadeli stanowiącej część pałacu znajdowała się ponoć studnia o średnicy 8 m. oraz głębokości 26 m., zasilana przez niewyczerpalne źródło nawadniające nawet w czasie największych susz. Schodziło się w jej głąb po drabinie. Na głębokości 12 m., znajdowała się podziemna wieżyczka, przez którą przechodzono do podziemnych

składów prochu. Za ich pomocą miano wysadzić zamek w razie zdobycia go przez nieprzyjaciela. Po raz ostatni widziano tę wieżyczkę w roku 1793 – wyrzeźbiono na niej symbol ogromnej kamiennej ręki trzymającej podniesiony w górę miecz. Ten znak herbowy, nazywany przez heraldyków *dextrochère*, widniał też obok godła cesarskiego Karola V.

Cztery lata temu, w czasie inwentaryzacji ksiąg katastralnych miasta, znaleziono stary pergamin. Na jego spodzie widniał szkic gotyckiego okna. Merostwo powiadomiło o znalezisku Wydział Historii Sztuki Średniowiecznej Sorbony, który przysłał do Perpignan swojego specjalistę celem dokonania badań. Okazało się, że rysunek pochodzi z XV wieku i przedstawia szczegół architektoniczny jednego z budynków cywilnych, najprawdopodobniej tego, który nazywany jest *Loge de Mer*. Stanowił on miejsce spotkań kupców i żeglarzy zatrzymujących się w Perpignan. Mieściła się tam również giełda i konsulat morski. Obiekt istnieje do dzisiaj: znajduje się tuż obok Castilletu i pełni funkcję kawiarni.

Wszelkich bliższych informacji na temat zwiedzania miasta oraz organizacji pobytu w nim udziela lokalne biuro turystyczne (*Office de Tourisme de Perpignan* - www.perpignantourisme.com). Sieć takich biur jest doskonale zorganizowana w całej Francji, a najlepsze

wyróżniane są gwiazdkami (od 1 do 4). Można się w takim miejscu zaopatrzyć w mapy, foldery, książki, pamiątki, lokalne specjały, a także zorganizować nocleg, transport i zamówić wycieczkę.

Za tydzień Villefranche-de-Conflent.

Łukasz Maślanka